

## ŚW. AUGUSTYN JAKO MISTRZ KONTEMPLACJI

List apostolski "Augustinum Hipponensem" Jana Pawła II z okazji 1600-lecia nawrócenia św. Augustyna przywołuje na samym początku świadectwo uznania Biskupa Hippony "najlepszym Mistrzem" Kościoła już przez papieża Celestyna I. To mistrzostwo ma zakres myśli i życia Kościoła Chrystusowego. Szczególnym polem tego mistrzostwa pozostaje jednak dziedzina życia duchowo-religijnego, co znalazło swój wyraz w wydany w 1956 r. zbiorowym dziele: "Sanctus Augustinus vitae spiritualis magister"<sup>1</sup>, i we wcześniejszym, polskim opracowaniu K. Kowalskiego<sup>2</sup>.

Częścią tej dziedziny życia jest niewątpliwie kontemplacja i doświadczenie mistyczne. Tym zagadnieniom - dyskutowanym zresztą do dziś - poświęciło swe prace wielu wybitnych komentatorów myśli Biskupa Hippony. Dorobek ten omawia Michel Olphe-Galliard<sup>3</sup>. Na gruncie polskim nie można tu nie wspomnieć o. Andrzeja Bobera<sup>4</sup>, a szczególnie ks. Henryka Wójtowicza<sup>5</sup>, który podjął się wprost analizy augustyńskiej terminologii, pozwalającej wniknąć w pojęcie kontemplacji.

Jest rzeczą zrozumiałą, że niniejszy artykuł nie podejmie wszechstronnie zagadnienia kontemplacji u św. Augustyna, gdyż przekracza to możliwości zarówno tego typu studium, jak samego

- 
- 1 Sanctus Augustinus vitae spiritualis magister. Settimana internazionale di spiritualità agostiniana. Roma 22-27 ottobre 1956, I-II, Roma 1959.
  - 2 K. Kowalski, Św. Augustyn mistrzem życia duchowego, Lublin 1931.
  - 3 La contemplation dans la littérature chrétienne latine /S. Augustin/, DS II 1911-1921.
  - 4 Wybrane teksty OO. Kościoła o kontemplacji i działaniu, w: "Homo Meditans", t. 2 /Kontemplacja i działanie/, Lublin 1984, 175-180.
  - 5 Bóg i człowiek w doświadczeniu religijnym u Św. Augustyna, w: "Homo Meditans", t. 4 /Bóg i człowiek w doświadczeniu religijnym/, Lublin 1986, 157-179.

autora. Prezentowany tu zarys zagadnienia wypunktuje myśl Listu apostolskiego Jana Pawła II na interesujący nas temat, odwoła się do zasadniczych tekstów augustyńskich dotyczących kontemplacji i zechce wnieść swą uwagę w dyskusji na temat mistycznego charakteru kontemplacji.

## I. NAUKA LISTU APOSTOLSKIEGO "AUGUSTINUM HIPPONENSEM"

Jan Paweł II wskazując na źródła informacji o św. Augustynie przywołuje zwłaszcza "Wyznania", które jego zdaniem są "nie tylko autobiografią, lecz także dziełem teologicznym, mistycznym, a nawet poetyckim"<sup>6</sup>. Jakie znaczenie ma tu użyty termin "mistycznym"? Odpowiedzi trzeba szukać dopiero po uwzględnieniu dalszej nauki na ten temat. Ojciec Święty kreśląc duchową drogę przyszłego Biskupa Hippony przypomina Jego związek z manichejczykami i zdystansowanie ich materialistycznej koncepcji życia dzięki filozofom platońskim. Lektura ich dzieł poprowadziła go do własnego wnętrza: "Wszedłem tam i ... wzrokiem duchowym .... dojrzałem ... ponad moim umysłem światłość niezmienną"<sup>7</sup>. To duchowe doznanie poprowadziło go do decyzji prowadzenia życia monastycznego. "Jako gorliwy miłośnik prawdy pragnął poświęcić swoje życie ascezie, kontemplacji i apostolstwu intelektualnemu"<sup>8</sup>. Zauważył to cytowany przez papieża pierwszy biograf naszego Świętego - Possydiusz: "To zaś, co mu Bóg na rozmyślaniu i modlitwie pozwolił zrozumieć, obecnym przy nim i nieobecnym przekazywał w mowie i pismach"<sup>9</sup>. Kultywowanie życia modlitwy przez Biskupa Hippony prowadzi Ojca Świętego do stwierdzenia, że "Był człowiekiem modlitwy, a nawet można by powiedzieć, że stał się on modlitwą"<sup>10</sup>. Można powiedzieć, że to modlitwa wyznacza stopnie

---

6 Jan Paweł II, List Apostolski "Augustinum Hipponensem" 1, UsRom/pol./ 7/1986/ nr 9, s. 3.

7 Confessiones VII 10, 16, CSEL 33, 157, Jan Paweł II, "Augustinum Hipponensem" 1, dz.cyt., 4.

8 Jan Paweł II, tamże.

9 Possidius, Vita S. Augustini 3, 1, PL 32, 36; por. Jan Paweł II, "Augustinum Hipponensem" 1, dz.cyt., 4.

10 Jan Paweł II, tamże, 7.

rozwoju duchowego Świętego, o których Jan Paweł II mówi następująco: "Ze stale rosnącą gorliwością Augustyn przeszedł poszczególne stopnie uniesień wewnętrznych i przedstawił ich pełny program przeznaczony dla wszystkich; ten obszerny i uporządkowany program obejmuje: poruszenie ducha do kontemplacji, oczyszczenie, stałość i pogodę ducha, wejście w światło i zamieszkanie w świetle, stopnie miłości początkowej i rozwijającej się, gorliwej i doskonałej, dary Ducha Świętego złączone z błogosławieństwami, prośby modlitwy Pańskiej, przykład Chrystusa"<sup>11</sup>. Ostatecznie całą doktrynę Kościoła sprowadza Biskup Hippony, zdaniem Papieża, do miłości: "Z miłości zrodziło się w Augustynie wielkie pragnienie kontemplowania rzeczy Bożych, co jest właściwe mądrości. Praktykował często najgłębsze formy kontemplacji, oprócz słynnego przeżycia w Ostii, miało miejsce także wiele innych. 'I często to czynię - mówi o swoim zwyczaju kontemplowania Pisma Świętego, aby nie dać się pochłonąć przez liczne zajęcia - w tym znajduję radość i jeśli mogę nieco oderwać się od koniecznych zajęć, oddaję się tej rozkoszy ... Czasem pozwalasz mi zaznać niezwykłego stanu duszy, jakiejś przedziwnej słodyczy, która jeśli by osiągnęła we mnie pełnię, nie wiem, czym by była, ponieważ nie żyłbym już tym życiem'. Jeśli do przenikliwości Augustyna w zakresie teologii i psychologii oraz jego szczególnych możliwości pisarskich dodamy przedstawione wyżej doświadczenia, wtedy zrozumiemy, dlaczego z tak wielką subtelnością potrafił opisać mistyczne uniesienia i przez wielu uznany został za mistrza mistyków"<sup>12</sup>.

Ojciec Święty podejmuje więc problem kontemplacji i życia czynnego w życiu i myśli Biskupa Hippony. Oddany całym sercem kontemplacji zgodził się być biskupem na życzenie Matki Kościoła, ale swym życiem i pismami pouczał, jak należy zachować

---

11 Jan Paweł II, tamże, 8; por. także Augustinus, De quantitate animae 33, 73-76, PL 32, 1075-1077; De natura et gratia 70, 84, PL 44, 290; De sermone Domini in monte I 1, 3-4, PL 34, 1231-1232; De doctrina christiana II 7, 9-11, PL 34, 39-40; De sermone Domini in monte II 11, 38, PL 34, 1286; De sancta virginitate 28, 28, PL 40, 411.

12 Jan Paweł II, "Augustinum Hipponensem" 2, dz.cyt., 8; por. także Augustinus, De Trinitate XII 15, 25, PL 42, 1012; Confessiones IX 10, 24, CSEL 33, 216-217; tamże, X 40, 65, CSEL 33, 276.

życie modlitwy i kontemplacji nawet pośród wymagań posłannictwa pasterskiego. Z jego nauki na ten temat Papież cytuje następującą myśl: "Umiłowanie prawdy szuka świętego spokoju, a konieczność miłowania bliźnich podejmuje uzasadnioną działalność. Jeśli nikt nie wkłada na nas tego brzemienia, to należy je przyjąć szukaniem i badaniem prawdy; jeśli zaś wkłada, trzeba go przyjąć z potrzeby miłości ludzi; lecz i wtedy nie można się całkowicie wyrzekać zadowolenia z prawdy, by nie ominęła nas ta przyjemność i nie przytłoczyła zaś tamta konieczność"<sup>13</sup>.

Ojciec Święty świadomie odwołał się tylko do jednego tekstu wskazującego na osobiste doświadczenie kontemplacji przez Augustyna - "miało miejsce także wiele innych". Obecnie spróbujemy zapoznać się z tymi "innymi", zarówno w sensie świadectwa, jak i nauki.

## II. TYPOWE TEKSTY ŚW. AUGUSTYNA O KONTEMPLACJI

Rzeczywistość kontemplacji wyraża św. Augustyn nie tylko przez termin "contemplatio, contemplari", lecz także przez: "visio, videre, tangere, fruire" i pochodne wyrażenia. Oko kontemplacji ma swą siedzibę w tym, co stanowi szczyt ludzkiego ducha, a wyrażane jest przez takie terminy jak: mens, intellectus, cor<sup>14</sup>. Ks. Wójtowicz dokonał w cytowanym artykule wyboru tekstów według klucza trzech terminów: "Deum videre", "Deum tangere" i "Deo frui". My jednak pójdziemy tu za kluczem źródeł, odwołując się najpierw do tekstów z "Wyznań", które były wzmiankowane w dokumencie papieskim, a następnie do innych miejsc głównie z "Komentarzy do Psalmów" i mów.

Do najczęściej cytowanych i komentowanych w tej dziedzinie należą dwa teksty z "Wyznań". Pierwszy z nich dotyczący słynnej wizji w Ostii, jest relacją z rozmowy Augustyna z matką:

-----  
13 Augustinus, De Civitate Dei XIX 19, PL 41, 647; por. Jan Paweł II, "Augustinum Hipponensem" 2, dz.cyt., 8.

14 Por. M. Olphe-Galliard, art.cyt., 1914; H. Wójtowicz, art.cyt., 160-175.

"Mówiliśmy zatem: Gdyby tak dla kogoś zamilkły głosy ciała, gdyby zamilkły obrazy ziemi, wody i powietrza, gdyby zamilkły niebiosy, gdyby zamilkła sama dusza i nie myśląc o sobie wyszła poza siebie, gdyby zamilkły sny i zjawy wyobraźni, wszelka mowa i wszelkie znaki, i gdyby dla kogoś w ogóle zamilkło wszystko, co w swym istnieniu jest przemijające! Jeśli bowiem ktoś posłucha, wszystkie te rzeczy mówią: ' Nie my same uczyniliśmy siebie, lecz stworzył nas ten, który trwa na wieki'. /Ps 99, 3/. Gdyby tak powiedziawszy to, zamilkły już, ponieważ nastawiły ucho na głos Tego, który je stworzył, i gdyby tylko On jeden przemówił nie przez nie, lecz sam od siebie, by słowo Jego nie docierało do naszych uszu w cielesnej mowie człowieka, ani w głosie anioła, ani w szumie obłoku, ani w tajemniczych przypowieściach, lecz byśmy Tego, którego szukamy z miłością, usłyszeli wprost bez ich pomocy, tak jak w tej chwili natężając wszystkie siły, dosięgliśmy błyskawiczną myślą wiecznej, trwającej ponad wszystkim Mądrości. Gdyby ten stan trwał dalej i gdyby zostały usunięte inne widzenia daleko niższego rodzaju, a to jedno porwało, pochłonęło swego widza i pograżyło go w wewnętrznej radości, tak że życie wiekuiste byłoby takie, jaka była owa chwila nadzmysłowego poznania, do którego wzdychaliśmy, czyż nie byłoby do spełnienia słów: 'wnijdź do wesela Pana Twego?' /Mt 25, 21/<sup>15</sup>.

Tekst drugi dotyczy już osobistego doznania Augustyna:

"Gdzieżeś nie chadzała ze mną, Prawdo, pouczając mnie, czego mam się strzec- a czego pożądać, kiedy to zwracałem się do Ciebie, według możliwości, z przyziemnymi spostrzeżeniami moimi i zasięgałem Twej rady? Obejrzałem świat zewnętrzny wszystkimi zmysłami, jakimi mogłem, i zwróciłem uwagę na życie, które dają swemu ciału, i na same moje zmysły. Stamtąd skierowałem kroki do tajników mojej pamięci na rozległe przestrzenie napełnione w dziwny sposób nieprzeliczonymi bogactwami; przejrzałem to wszystko i przeląknęłam się. Bez Ciebie nie mogłem rozróżnić żadnej z tych rzeczy i przekonałem się, że nie jesteś żadną z nich. Nie jestem Tobą i ja sam,

---

15 Augustinus, Confessiones IX 10, 25, CSEL 33, 217-218, tłum. J. Czuj /Św. Augustyn, Wyznania, Warszawa 1955/, 188.

który odkryłem te rzeczy, kiedy jedne z nich przyjmowałem i badałem na podstawie doniesień zmysłów, inne odczuwałem jako związane z moją istotą; kiedy rozpoznawałem i obliczałem samych zwiastunów, wreszcie już pośród rozległych zasobów pamięci jedne rzeczy przeglądałem, drugie chowałem, a inne wydobywałem na jaw. Nie byłś nawet mną, gdy to czyniłem, to jest tą moją władzą, którą czyhilem; nawet nią nie byłeś. Ty bowiem jesteś Światłem nieustającym, którego się radziłem we wszystkich rzeczach: Czy są? Czym są? Jaką mają wartość? I słuchałem Twoich pouczeń i nakazów. I często to czynię; to mi sprawia przyjemność, i w chwilach wytchnienia od koniecznych zajęć uciekam się do tej rozkoszy. A w żadnej z tych rzeczy, jakie przebiegam, radząc się Ciebie, nie znajduję spokojnego miejsca, lecz tylko w Tobie, w którym powinny skupiać się moje rozproszone władze, tak aby żadna z nich nie pozostała poza Tobą. Niekiedy dajesz mi zakosztować w duszy tak niezwykłego uczucia nieokreślonej słodyczy, że gdyby ona doszła we mnie do doskonałości, nie wiem co by było, ale nie byłoby to już życie ziemskie. Lecz spadam z powrotem pod ciężarem mej nędzy i znów pochłaniają mnie zwykłe sprawy, które mnie wiążą, a ja płaczę bardzo, lecz bardzo jestem związany"<sup>16</sup>.

Duże znaczenie do zrozumienia życia kontemplacyjnego św. Augustyna mają też jego teksty z "Komentarzy do Psalmów". Właśnie w nich zarysowuje on swe rozumienie podmiotu kontemplacji stwierdzając, że "Boga można oglądać tylko duchem"<sup>17</sup>. "Chociaż ogląda /videt/ Boga ten, kto może, czyż ogląda oczyma? Ogląda intelektem /intellectu videt/, ogląda /corde/ sercem"<sup>18</sup>. Komentarz do psalmów 41 i 72 wyodrębnia kontemplację Boga w rzeczach stworzonych i Boga Samego. Pierwsza porównywana jest do zamieszkiwania Boga w namiocie, druga zaś do zamieszkania w domu Bożym:

---

16 Tamże, X 40, 65, CSEL 33, 275-276, Czuj 240-241.

17 Enarrationes in psalmum 41, 7, CCL 38, 465.

18 Enarrationes in psalmum 73, 25, CCL 39, 1021, tłum. H. Wójtowicz /niżej przytoczone teksty zawarte są w cytowanym artykule H. Wójtowicza, Bóg i człowiek w doświadczeniu religijnym u św. Augustyna/, 161.

"W domu Bożym jest wieczne święto /festivitas sempiterna/. Tam bowiem nigdy nie przemija odprawiana uroczystość. Wieczne święto /festivum sempiternum/, chór aniołów, obecne oblicze Boga, radość bez ustanku. Ten dzień świąteczny trwa tak, że nie otwiera go początek i nie zamyka koniec. O tej uroczystości wiecznej i nieprzerwanej brzmi jakoś dla uszu serca coś melodyjnego i słodkiego, ale jeśli świat bardzo nie hałasuje"<sup>19</sup>.

Również w swoich kazaniach podtrzymuje Biskup Hippony tę naukę o podmiocie kontemplacji, ale wypunktowuje w niej jeszcze element czystości serca jako warunku kontemplacji:

"Nie jesteśmy Bogiem, ale możemy oglądać Boga myślą /mente/ albo wewnętrznym wzrokiem /acie/ serca"<sup>20</sup> /.../. "Jakże więc głupi są ci, którzy szukają Boga tymi zewnętrznymi oczyma /exterioribus oculis/, chociaż ogląda się Go sercem /corde videatur/, jak w innym miejscu jest napisane: 'Szukajcie Go w prostocie i szczerości serca' /Mdr 1, 1/. To bowiem serce jest czyste /mundum cor/, które jest sercem szczerym i prostym /simplex cor/. Jak to nasze ziemskie światło /lumen hoc/ można oglądać tylko czystymi oczyma /oculis mundis/, tak Boga można oglądać tylko takim sercem, które jest czyste"<sup>21</sup> /.../. "Bóg ukazał się Mojżeszowi. Uznaje za godne ukazać się w swej istocie, tak jak jest, tylko sercom czystym"<sup>22</sup>.

Czystość, o której mówi św. Augustyn, przerasta czystość, którą jako warunek widzenia Boga stawiali filozofowie, szczególnie Platonicy:

"W jaki sposób filozofowie doszli od poznania człowieka do poznania Boga? Skąd Go poznali? Z tego, co stworzył"<sup>23</sup> /.../. "Wiedzieli, ale trwali w błędzie. I dlatego nie znaleźli drogi, aby nie dojść do tego tak wspaniałego, niewymownego i uszczęśliwiającego posiadania"<sup>24</sup>. "Lecz mało znaczy poznać umysłem /.../. Bo i tamci poznali umysłem /.../. Nie powinni bowiem przypisywać

---

19 Tamże, 41, 9, CCL 38, 467, Wójtowicz 171.

20 Sermo 117, 10, 15, PL 38, 670, Wójtowicz 172.

21 De sermone Domini in monte I 2, 8, CCL 35, 5-6, Wójtowicz 161.

22 Sermo 6, 1, CCL 41, 62, Wójtowicz 162.

23 Sermo 241, 1, 1-3, 3, PL 38, 1133-1134, Wójtowicz 166.

24 Sermo 141, 1, 1, PL 38, 776, Wójtowicz 166.

sobie tego, co On im dał, ani chełpi się z tego, co mieli nie od siebie samych, ale od Niego. Trzeba było koniecznie oddać Mu to, aby do zrozumienia tego, co mogli oglądać, uzdrowił ich Ten, który dał im możliwość oglądania. Jeśli to bowiem uczynili, zachowaliby pokorę, mogliby stać się czystymi /purgari/ i byliby z Nim zjednoczeni w bardzo wielkim szczęściu przez kontemplację"<sup>25</sup>.  
/... /Chcesz Go dotknąć /contingere/ rozumem? Oczyszczyć swój rozum, oczyścić swoje serce. Czyste uczyni sobie oko, dzięki któremu można dotknąć /atingi/ tamten Byt, czymkolwiek On jest w rzeczywistości. Czyste uczyni sobie oko serca. 'Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą' /Mt 5, 8/. A gdy serce nie było oczyszczone, o cóż bardziej w swoim miłosierdziu /misericordius/ mógł On postarać się albo dać w darze niż to, aby owo Słowo, o którym tyle i tak wiele powiedzieliśmy, a przecież nie powiedzieliśmy nic godnego, przez które wszystko się stało, stało się tym, czym my jesteśmy, abyśmy mogli dotknąć /atingere/ tego, czym nie jesteśmy? Nie jesteśmy wprawdzie Bogiem, ale możemy oglądać Boga rozumem albo wewnętrznym wzrokiem serca"<sup>26</sup>.

Czystość serca, która przerasta wszelkie przywiązanie do siebie, kogokolwiek, czy czegokolwiek, zapewnia wierność kontemplowanej prawdzie:

"Taki syn wspina się po stopniach do mądrości, która jest siódmym i ostatnim stopniem. Uspokojony /pacatus/ przez nią, stale doznaje jej smaku /perfruitur/ w spokoju"<sup>27</sup>.

Szczególnym wyróżnikiem czystości serca jako warunku kontemplacji jest wg Augustyna odkrycie roli Jezusa Chrystusa jako pośrednika człowieka na drodze do Boga:

"Szukałem drogi do uzyskania siły, aby była przydatna do zakosztowania Ciebie /ad fruendum te/, i nie znajdowałem tej drogi, aż dopiero uścisnąłem serdecznie i miłościwie 'pośrednika

---

25 Sermo 197, 1, PL 38, 1022, Wójtowicz 168.

26 Sermo 117, 10, 15, PL 38, 670, Wójtowicz 171-172.

27 De doctrina christiana II 7, 11, CCL 32, 38, Wójtowicz 163.



między Bogiem a ludźmi, człowieka, Jezusa Chrystusa' / 1 Tm 2 . 5 /, ' który jest ponad wszystkim, Bóg błogosławiony na wieki' /Rz 9, 5/, wołającego i mówiącego: 'Ja jestem drogą i życiem' /J 14, 6/, łączącego z ciałem pokarm, do przyjęcia którego byłem bezsilny /invalidus/, ponieważ Słowo stało się ciałem /J 1, 14/, aby Twoja mądrość, przez którą stworzyłeś wszystko, zawierała w sobie mleko dla naszego niemowlęctwa. Nie rozumiałem /non tenebam/ bowiem w pokorze /humilis/ pokornego Jezusa, mojego Pana, ani nie wiedziałem tego, czego nauczycielką jest Jego słabość /infirmitas/. Bo Twoje Słowo, Wieczna Prawda, przewyższająca wyższe rejony Twojego stworzenia, do siebie samej podnosi poddanych, a w niższych rejonach zbudowała sobie skromne mieszkanie z naszej gliny, aby przez nie odciągnąć od samych siebie przyszłych poddanych i przeprowadzić do siebie, lecząc pychę /tumorem/ i żywiąc miłość, aby przez zaufanie zbyt do siebie nie szli zbyt daleko naprzód, lecz raczej czuli swoją słabość na widok słabego Bóstwa przed swoimi stopami z powodu udziału w naszej słabości, której symbolem jest skórzana tunika, i aby w zmęczeniu upokorzyli się przed Nim, a Ono by powstało i podniosło ich"<sup>28</sup>.

### III. CHARAKTER KONTEMPLACJI W NAUCE I ŻYCIU ŚW. AUGUSTYNA

Komentatorzy myśli św. Augustyna jednomyślnie przyznają, że jest on wielkim nauczycielem kontemplacji chrześcijańskiej, że jasno zarysowuje przedmiot, podmiot i uwarunkowania tej kontemplacji, że uznaje analogiczność pojęcia kontemplacji, to znaczy wyróżnia kontemplację zmysłową filozoficzną i kontemplację dzięki darowi Bożemu, która jest już przedsmakiem kontemplacji właściwej dla uszczęśliwiającego widzenia. Spory zaczynają się dopiero przy pytaniu, czy Biskup Hippony sam doświadczał kontemplacji mistycznej w ścisłym tego słowa znaczeniu. Przeciwnikiem przypisywania mu takiej kontemplacji jest Efrem Hendriks. Jego zdaniem Augustyn był mistykiem, ale tylko w szerszym sensie tego słowa. Nie można go jednak uważać za mistyka i jego

-----

28 Confessiones VII 18, 24, CSEL 33, 163, Wójtowicz 174.

kontemplacji za mistyczną w sensie ścisłym, to znaczy w sensie posiadania przez niego daru kontemplacji wlanej, odznaczającej się właściwą temu darowi biernością. Biskup Hippony, jego zdaniem, wciąż bowiem uznaje aktywność umysłu, a to przecież jest sprzeczne z biernością właściwą poznawaniu mistycznemu. Przeświadczenie to zdaje się również potwierdzać wpływ szkoły platońskiej, szczególnie Plotyna, na myśl augustyńską w tej dziedzinie<sup>29</sup>.

Przeciwno takiemu stanowisku wypowiedzieli się szczególnie M. de la Taille, Ch. Boyer, P. Henry i inni. Ten ostatni, mimo dostrzeganego związku opisu "Widzenia w Ostii" z twórczością Plotyna, uznaje, że w wypadku św. Augustyna mamy do czynienia z autentycznym doświadczeniem mistycznym w sensie chrześcijańskim<sup>30</sup>. Nie kwestionuje się przy tym, że opinia Hendrikxa jest poparta rygorystycznym rozumowaniem i stara się bronić komentatorów myśli augustyńskiej w tej dziedzinie przed wieloznacznością, ale słusznie się zauważa, że odmawianie Biskupowi Hippony doświadczenia kontemplacji mistycznej we właściwym sensie tego słowa ze względu na to, że mamy u niego do czynienia z pewnymi wpływami Plotyna, wynika z nieporozumienia. Podkreśla to szczególnie Ch. Boyer utrzymując, że doświadczenie plotyńskie i autentyczna kontemplacja mistyczna nie muszą się wykluczać<sup>31</sup>.

Krytyka Ch. Boyera staje się dziś jeszcze bardziej uzasadniona, niż w czasie jej wyrażania. Pogląd, że wykorzystanie terminologii greckiej przez Ojców Kościoła zdecydował o hellenizacji chrześcijaństwa, jest już dziś przewycięzony. W wypadku św. Augustyna choćby zacytowane wyżej teksty świadczą dobitnie, że korzystając z terminologicznego i literackiego dorobku myśli szkoły Platońskiej zdystansował on tę myśl, widząc jasno granice jej możliwości szczególnie w dziedzinie kontemplacji Boga i wskazując na chrześcijańskie przerośnięcie tych granic.

-----  
29 Por. M. Olphe-Galliard, art.cyt., 1913-1918.

30 Por. tamże.

31 Por. tamże.

Trzeba tu jasno zauważyć, że List apostolski "Augustinum Hipponensem" Jana Pawła II będzie miał ogromny wkład w rozumienie zasadniczych linii tego chrześcijańskiego zdystansowania możliwości przedchrześcijańskich. Linie te wiodą przez styk rozumu i wiary, Boga i człowieka, Chrystusa i Kościoła, wolności i łaski, poznania i miłości. Twórcze rozwiązanie tych problemów w sensie chrześcijańskim pozwoliło Augustynowi nie tylko odnaleźć się w Kościele, stać się jego niezwykłym nauczycielem i pasterzem, ale także w dziedzinie rozumienia i doświadczenia kontemplacji okazać się prawdziwym mistrzem umiejącym przejąć skarb ewangelicznej wiedzy w tej dziedzinie, doznać jej błogosławionych owoców w doświadczeniu i przekazać skarb tej wiedzy i doświadczenia innym.

Cała dziedzina przedmiotu i podmiotu kontemplacji jest w tym sensie autentycznie chrześcijańska, a nauka o uwarunkowaniach tej kontemplacji jest wprost ewangeliczna i sprawdzona we własnym życiu Świętego. Uważam, że odkrycie Chrystusa - Pośrednika i Kościoła - Matki oraz doświadczenie kontemplacji w ramionach Tego Pośrednika i tej Matki, ewidentnie wskazują na bezzasadność ograniczania chrześcijańskiego wymiaru augustyńskiej kontemplacji tylko dlatego, że jej ekspresja zawiera pewne wpływy literackie z twórczości Plotyna.

Wydaje się też, że odmawianie mistycznego charakteru kontemplacji św. Augustyna wywodzi się z bardziej kwietystycznego niż katolickiego pojmowania bierności, jako wskaźnika mistyczności w ścisłym sensie tego słowa. Bierność, o którą tu chodzi, nie musi bowiem oznaczać wyłączenia wszelkiego dynamizmu w człowieku. Bardzo twórcze może się tu okazać znane rozróżnienie przez Karola Wojtyłę dwóch dynamizmów człowieka na: działający i doznający<sup>32</sup>. W tym świetle trzeba powiedzieć, że nawet najbardziej fachowe rozumienie ścisłego doświadczenia mistycznego, a więc i kontemplacji mistycznej, wiąże się z dynamizmem doznawania. Cytowane wyżej teksty augustyńskie pozwalają stwierdzić tego typu doznania u Świętego oraz mówić nie tylko o nauce, ale i o doświadczeniu kontemplacji mistycznej u niego. Stąd trafnie stwierdza Ojciec Święty w swym Liście apostolskim, że "Augustyn przeszedł poszczególne stopnie uniesień wewnętrznych

---

32 Por. *Osoba i czyn*, Kraków 1969.

i przedstawił ich pełny program przeznaczony dla wszystkich. /.../. Praktykował często najgłębsze formy kontemplacji, oprócz słynnego przeżycia w Ostii /.../ także wiele innych. /.../. Jeśli do przenikliwości Augustyna /.../ oraz jego szczególnych możliwości pisarskich dodamy przedstawione wyżej doświadczenia, wtedy zrozumiemy, dlaczego z tak wielką subtelnością potrafił opisać mistyczne uniesienia i przez wielu uznany został za mistrza mistyków"<sup>33</sup>.

Zagadnienie: "Św. Augustyn jako mistrz kontemplacji", szczególnie w nawiązaniu do nauki Listu apostolskiego "Augustinum Hipponensem" Jana Pawła II, skłoniło nas nie tylko do wypunktowania zawartości tego listu w interesującej nas kwestii oraz przypomnienia najbardziej charakterystycznych tekstów Augustyna dotyczących jego doznań i nauki o kontemplacji, lecz także do ustosunkowania się do sporu toczącego się na temat mistycznego, czy zwyczajnego charakteru augustyńskiej kontemplacji. Przy końcu tego krótkiego studium trzeba sobie jednak uświadomić granice jego możliwości. Nie podjęliśmy w nim wielu kwestii, które pozwoliłyby rozumieć przedmiot, podmiot i uwarunkowania augustyńskiej kontemplacji w dokładniejszym powiązaniu jej ze znanymi koncepcjami kontemplacji starożytności przedchrześcijańskiej i chrześcijańskiej oraz zapoznać się z jej wpływem na wieki późniejsze. Wydaje się jednak, że mimo wspomnianego ograniczenia nawet obecne studium przyczyni się znacznie do przewyciężenia zastrzeżeń pod adresem uznania mistycznego charakteru kontemplacji św. Augustyna w sensie ścisłym i pozwoli lepiej go rozumieć jako nauczyciela, praktyka i mistrza kontemplacji chrześcijańskiej w całym bogactwie jej znaczenia.

Ks. Walerian Słomka - Lublin

SANT'AGOSTINO - IL MAESTRO DELLA CONTEMPLAZIONE  
/Riassunto/

L'Autore dell'articolo si riferisce prima alla Lettera Apostolica "Augustinum Hipponensem" di Giovanni Paolo II, esponendo il suo insegnamento sulla contemplazione di Sant'Agostino e secondo Sant'Agostino. Utilizza, poi, dei testi fondamentali del Vescovo d'Ipbona a proposito della contemplazione, e critica alcune opinioni che negano il carattere mistico della contemplazione di Sant'Agostino.

-----  
33 Jan Paweł II, "Augustinum Hipponensem" 2, dz.cyt., 8.